



Sygn. akt I KK 130/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Bednarek

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **D. O. i P. C.**

oskarżonych z art. 280 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

na posiedzeniu w dniu 1 lutego 2023 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 11 maja 2021 r., sygn. akt II Ka 73/21

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Wyszkanie

z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt II K 287/20.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Ostrołęce do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wyszkanie wyrokiem z 17 grudnia 2020 r., sygn. akt II K 287/20, uznał oskarżonych:

1. D. O. za winnego zarzucanego mu czynu z art. 280 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 roku ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym;
2. P. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności;
3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego D. O. i P. C. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę, przez każdego oskarżonego, na rzecz pokrzywdzonego P. K. kwoty 9 000 zł;
4. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce, po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego D. O. i apelacji P. C., wyrokiem z 11 maja 2021 r., sygn. akt II AKa 73/21, zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że obu oskarżonych uniewinnił od popełnienia zarzucanego im czynu, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Kasację od tego wyroku wniósł Prokurator Okręgowy w O., zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonych D. O. i P. C.. Wyrokowi temu zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów, a to:

1. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegające na zmianie wyroku Sądu I instancji i wydaniu orzeczenia odmiennego co do istoty poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu, bez wskazania w uzasadnieniu wyroku w sposób należyty przekonywających przesłanek zajętego stanowiska, nierozważeniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej oraz fragmentarycznej, jednostronnej analizie i ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w wyniku której Sąd odwoławczy uznał, że oskarżeni nie popełnili przestępstwa rozboju na szkodę P. K.,
2. art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegające na nieprawidłowym przeprowadzeniu postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym i zmianie przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce

wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt II K 287/20 w oparciu o dowody nieujawnione przez Sąd odwoławczy na rozprawie apelacyjnej, w szczególności protokoły przesłuchania świadków oraz oględzin rzeczy monitoringu wizyjnego i dowodu rzeczowego - saszetki P. C., co skutkowało uniewinnieniem oskarżonych od popełnienia przypisanego im czynu.

Wskazując na te zarzuty prokurator wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście zasadna w zakresie zarzutu z pkt. 1), którego uwzględnienie musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku zgodnie z wnioskiem skarżącego. Okoliczność ta uzasadniała rozpoznanie kasacji w trybie określonym w art. 535 § 5 k.p.k.

Trafnie podniósł bowiem skarżący, że wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce zapadł z rażącą obrazą wskazanych w tym zarzucie przepisów prawa procesowego. Sąd odwoławczy jest umocowany do wydania orzeczenia reformatoryjnego, w tym także polegającego na zmianie zaskarżonego wyroku i uniewinnieniu, gdy do takiego rozstrzygnięcia skłania ocena przeprowadzonych dowodów, przy czym nie ma znaczenia czy dowody te przeprowadzono przed sądem I instancji, czy też sądem odwoławczym. Warunkiem wydania przez sąd odwoławczy w obu wskazanych sytuacjach orzeczenia reformatoryjnego, odmiennie rozstrzygającego sprawę co do winy, jest jednak dokonanie oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów, z uwzględnieniem wymogów przewidzianych w art. 7 k.p.k. Oznacza to, że ocena dowodów dokonana przez sąd II instancji winna uwzględniać ich całokształt, zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. W konsekwencji wymogiem formalnym powalającym na akceptację wydanego w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięcia reformatoryjnego, jest sporządzenie przez sąd II instancji uzasadnienia spełniającego wymogi przewidziane w art. 424 k.p.k. Obowiązkiem sądu odwoławczego w rozważanej sytuacji jest więc wyjaśnienie w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 lutego 2021 r., III KK 149/21; z 9 września 2021 r., II KK 264/20; z 1 października 2021 r., II KK 288/20). Szczególne znaczenie ma zwłaszcza przeprowadzenie samodzielnej i pełnej oceny dowodów, gdyż ocena procesu rozumowania w tym zakresie pozwala na prześledzenie, w jakim zakresie zaskarżony wyrok sądu I instancji został uznany za na tyle wadliwy, że należało rozstrzygnąć sprawę w sposób diametralnie odmienny.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce, przy założeniu o jego formalnej zupełności, a więc przedstawieniu wszystkich powodów, dla których wyrok tej treści został wydany, wskazuje, że Sąd II instancji, uniewinniając oskarżonych od zarzutu dokonania rozboju, naruszył w sposób rażący art. 7 k.p.k., jednostronnie oceniając kluczowy dowód w sprawie, jakim były zeznania pokrzywdzonego P. K. . Zestawienie treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku w zakresie oceny tego dowodu i wszystkich okoliczności doniosłych dla tej oceny, z wywodami zawartymi w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji wskazuje w sposób oczywisty, że część z tych istotnych okoliczności została przez Sąd odwoławczy w sposób dowolny pominięta, co dyskwalifikuje zaskarżony wyrok i obliguje do jego uchylenia.

Z pisemnych motywów wyroku Sądu Rejonowego wynika, że pokrzywdzony P. K. był kilkakrotnie przesłuchiwany w tej sprawie. Pierwszy raz składał zeznania tego samego dnia po zdarzeniu, tj. 13 listopada 2019 r. (k. 8 i n.), kiedy to bez wątpliwości wskazał i opisał sprawców pobicia jego osoby i dokonanej kradzieży, którymi byli oskarżeni. Świadek przytoczył szczegółowo zachowania poszczególnych oskarżonych oraz dokładnie opisał okoliczności poprzedzające to zdarzenie (sytuacja w kubie M. wywoływanie pokrzywdzonego, zachowanie oskarżonych na drodze w kierunku parku). Dla Sądu Rejonowego ta właśnie część zeznań świadka okazała się wiarygodna i procesowo doniosła także dlatego, że opierała się na świeżych śladach pamięciowych świadka, które według oceny tego Sądu najpełniej odzwierciedlały przebieg omawianego zdarzenia. Sąd Rejonowy uznał kolejne depozycje świadka P. K. za pozbawione waloru wiarygodności, gdyż,

jego zdaniem, na diametralną zmianę relacji świadka miało wpływ uświadomienie sobie, że jednym ze sprawców rozboju jest D. O., syn miejscowego gangstera o pseudonimie „U.”. Jak podkreślił Sąd Rejonowy, ta okoliczność wpłynęła na postawę i treść zeznań pokrzywdzonego, który przyznał, że w związku z przedmiotowym postępowaniem, niepokoi się o siebie oraz swoją najbliższą rodzinę. Obawy pokrzywdzonego, w tym o dokonanie zemsty przez ojca oskarżonego, potwierdzili także w swych zeznaniach przesłuchujący P. K. funkcjonariusze policji E. D. (k. 139 i n.) oraz M. G. (k. 142).

Według Sądu Rejonowego wartości dowodowej pierwszej relacji pokrzywdzonego nie podważała w szczególności okoliczność, że w dniu zdarzenia znajdował się on pod wpływem alkoholu. Sąd uwzględnił fakt, że świadek był przesłuchiwany dopiero o godz. 13.40, a zatem po upływie 10 godzin od zdarzenia. Żaden z przesłuchujących go funkcjonariuszy policji nie miał zastrzeżeń do zachowania oraz sposobu składania zeznań przez pokrzywdzonego, które mogłyby sugerować zniekształcenie przedstawianych treści z powodu spożytego alkoholu. Wątpliwości w tym zakresie nie wynikały również z dokumentacji o udzielonej pokrzywdzonemu pomocy medycznej w Szpitalu Powiatowym w W. Przeciwnie, wynikało z tych dokumentów, że pacjent był przytomny i w kontakcie logicznym (k. 234). Sąd Rejonowy zauważył także, że świadek precyzyjnie i szczegółowo relacjonował zanim jeszcze odtworzono mu zapis z kamer monitoringu. Nadto, samodzielnie wezwał służby ratunkowe oraz dotarł do posterunku policji.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje z kolei, że Sąd Okręgowy uwzględnił te zeznania pokrzywdzonego, z których wynikało, że oskarżeni oddalili się od niego, a pobity i okradziony został przez jednego i to zupełnie nieznanego mu sprawcę (k. 11, 63 i 64). W istocie Sąd II instancji w ogóle nie ocenił pierwszych zeznań pokrzywdzonego, choć z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że nie zostały one uznane za odpowiednie do dokonania ustaleń faktycznych. W tym zakresie Sąd odwoławczy ograniczył się tylko do wskazania, że P.K. był przesłuchany, gdy znajdował pod znacznym działaniem alkoholu. W chwili zajścia miał blisko 2 promile alkoholu. Był słuchany po około 10 godzinach i nie badano go wówczas na zawartość alkoholu.

Takie sformułowania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ograniczone do wskazanych wyżej okoliczności prowadzą do oczywistego wniosku, że poza uwagą Sądu Okręgowego znajdowało się to wszystko, co rozważył Sąd Rejonowy. Sąd II instancji przede wszystkim uchylił się od wskazania na podstawową okoliczność, jaka nasuwa się w kontekście okoliczności pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego w dniu 13 listopada 2019 r. i podniesionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanu nietrzeźwości, a mianowicie, czy te jego zeznania nie stanowią wystarczającego dowodu obciążającego z powodu tego, że zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi (art. 171 § 7 k.p.k.), czy też po prostu nie są dowodem wiarygodnym w świetle innych dowodów, które zostały przeprowadzone. Stanowisko w obu wymienionych opcjach wymaga wyводу, który uwzględniałby wszystkie okoliczności ujawnione na rozprawie w I instancji. W sytuacji, gdyby Sąd odwoławczy uznał, że pierwsze zeznania pokrzywdzonego nie mogą stanowić dowodu z powodu określonego w art. 171 § 7 k.p.k., zobligowany był do wykazania, że stan nietrzeźwości, w jakim znajdował się pokrzywdzony, wyłączał swobodę jego wypowiedzi. Wywód w tym zakresie nie mógł jednak pomijać wskazanej wyżej dokumentacji związanej z udzieleniem pomocy pokrzywdzonemu, okoliczności zachowania pokrzywdzonego, samej treści jego zeznań rozważonych w kontekście logiki i zborności wypowiedzi, a także zeznań wymienionych wyżej policjantów, które dotyczą właśnie stanu, w jakim znajdował się pokrzywdzony w czasie składania zeznań, a także przyczyn złożenia zeznań o odmiennej treści na dalszym etapie postępowania. Uzasadnienie Sądu Okręgowego w Ostrołęce wskazuje wprost, że wszystkie te okoliczności pozostawały poza jego uwagą, co wskazuje na rażące naruszenie art. 7 k.p.k. Należy natomiast stwierdzić, że powołanie się wyłącznie na fakt stężenia alkoholu na poziomie 2 promili w czasie zdarzenia, w sytuacji, kiedy świadek był przesłuchiwany 10 godzin później, co uczynił Sąd II instancji, w żadnym razie samoistnie nie przekonuje, że jego zeznania nie mogą stanowić dowodu. Ten argument nie jest po prostu wystarczający, zwłaszcza w kontekście pominięcia okoliczności prowadzących do wniosku przeciwnego, które szczegółowo zostały rozważone przez Sąd Rejonowy w Wyszkowie.

W drugiej ze wskazanych wyżej opcji, a więc uznania pierwszych zeznań pokrzywdzonego za niewiarygodne, należało wskazać stosownie do wymogów z art. 7 k.p.k., jakie okoliczności przemawiają za tą niewiarygodnością. Oczywiste jest natomiast, że sam stan nietrzeźwości świadka w czasie zdarzenia, a w istocie tylko taka okoliczność została przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce podniesiona, nie prowadzi do wniosku, że jego pierwsze zeznania nie zasługują na wiarę. Nie ulega wątpliwości, że należy w takiej sytuacji rozważyć przyczynę zmiany stanowiska świadka oraz inne ujawnione okoliczności w sprawie, choćby wynikający z zeznań policjantów stan obawy świadka z uwagi na powiązania rodzinne jednego z oskarżonych.

Sąd II instancji był uprawniony do negatywnej oceny pierwszych zeznań złożonych w sprawie przez pokrzywdzonego, jednak to uprawnienie łączyło się z procesowym obowiązkiem wykazania przyczyn takiego stanowiska, które to przyczyny muszą spełniać wymogi ustawowe przewidziane w art. 7 k.p.k. W przeciwnym razie stanowisko Sądu odwoławczego musi być postrzegane jako dowolne, a w konsekwencji naruszające wymienioną regulację, na co słusznie zwrócił uwagę skarżący. Stwierdzone uchybienie wskazanym regułom postępowania dało asumpt do uchylenia zaskarżonego orzeczenia Sądu II instancji i przekazania sprawy celem jej ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Na zakończenie wskazać natomiast należy, że nie można było jednocześnie podzielić argumentacji prokuratora, jakoby na Sądzie odwoławczym w tej sprawie, dokonującym odmiennych od Sądu Rejonowego ustaleń faktycznych, ciążył obowiązek przeprowadzenia autonomicznego, w pełni niezależnego postępowania dowodowego. Takie stanowisko wynika, jak się wydaje z uwzględnienia przywołanego przez skarżącego orzecznictwa, pochodzącego wszakże z okresu obowiązywania zupełnie odmiennego stanu prawnego na gruncie przepisów prawa procesowego. W czasie, gdy orzekał Sąd odwoławczy, zważywszy na treści art. 437 § 2 k.p.k. i art. 452 k.p.k., nie ulega wątpliwości, że był on umocowany do oceny materiału dowodowego zgromadzonego w I instancji, bez potrzeby

ponownego przeprowadzania dowodów, jak również do dokonania własnych, także zupełnie odmiennych ustaleń faktycznych.

Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok należało uchylić. Rozpoznając ponownie sprawę w postępowaniu odwoławczym, Sąd Okręgowy uniknie uchybień związanych z wydaniem orzeczenia w II instancji po raz pierwszy. Oznacza to, że w sytuacji, kiedy dostrzeże potrzebę wydania orzeczenia reformatoryjnego, Sąd odwoławczy uwzględni, że poprzedzać je musi ocena dowodów spełniająca wymogi z art. 7 k.p.k. i odpowiednie, istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia, własne ustalenia faktyczne.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.